Pikers, TRUPY NA ULICY

szatan na urlopie
I ja dzisiaj go zastąpię
i przekaże twojej matce że już nie wyrośniesz
zaraz cię odnajdę
pusty na tej ziemi padniesz
czuje krew na mnie
czuje, czuje krew na mnie

Leżą TRUPY NA ULICY
nie, to nie melanżownicy
całe wieki miasto w ciszy
takie dwóch się rzadko słyszy
mówi śmierć do mnie..
posyła mnie dla zdobyczy
szepce, bym nie wracał z niczym
Leżą TRUPY NA ULICY
nie, to nie melanżownicy
całe wieki miasto w ciszy
takie dwóch się rzadko słyszy
mówi śmierć do mnie..
posyła mnie dla zdobyczy
szepce, bym nie wracał z niczym

TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
typie nie zależy mi na tobie
czego chcesz chłopie?
czuję, czuję krew na mnie, na tej ziemi padniesz
ale najwięcej ich pada, kiedy lecą do m nie
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY

szatan na urlopie
I ja dzisiaj go zastąpię
i przekaże twojej matce że już nie wyrośniesz
zaraz cię odnajdę
pusty na tej ziemi padniesz
czuje krew na mnie
czuje, czuje krew na mnie

Leżą TRUPY NA ULICY
nie, to nie melanżownicy
całe wieki miasto w ciszy
takie dwóch się rzadko słyszy
mówi śmierć do mnie..
posyła mnie dla zdobyczy
szepce, bym nie wracał z niczym
Leżą TRUPY NA ULICY
nie, to nie melanżownicy
całe wieki miasto w ciszy
takie dwóch się rzadko słyszy
mówi śmierć do mnie..
posyła mnie dla zdobyczy
szepce, bym nie wracał z niczym

TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
typie nie zależy mi na tobie

czego chcesz chłopie?
czuję, czuję krew na mnie, na tej ziemi padniesz
ale najwięcej ich pada, kiedy lecą do m nie
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY
TRUPY NA ULICY